

Sygn. akt V.2 Ka 668/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 lutego 2018 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach Ośrodek Zamiejscowy w Rybniku

Wydział V Karny Sekcja Odwoławcza

w składzie:

Przewodniczący: SSO Sławomir Klekocki

Protokolant: Monika Machulec

w obecności Jacka Trelenberga Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Rybniku

po rozpoznaniu w dniu 15 lutego 2018 r.

sprawy: **A. Z. /Z./**

s. J. i H.

ur. (...) w W.

oskarżonego o przestępstwo z art. 177 § 1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Rejonowego w Rybniku

z dnia 10 października 2017r. sygn. akt III K 531/17

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok,

II. zasądza od oskarżonego A. Z. na rzecz oskarżyciela posiłkowego kwotę 840,00 (osiemset czterdzieści) złotych kosztem zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym,

III. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa wydatki za postępowanie odwoławcze w kwocie 20,00 (dwadzieścia) złotych i obciąża go opłatą za II instancję w kwocie 60,00 (sześćdziesiąt) złotych.

SSO Sławomir Klekocki

Sygn. akt V.2 Ka 668/17

UZASADNIENIE

A. Z. został oskarżony o to, że w dniu 18 czerwca 2015r. około godziny 14.30 w R. na skrzyżowaniu ul. (...) z ul. (...), nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że prowadząc samochód osobowy marki O. (...) o numerach rejestracyjnych (...) i wyjeżdżając z drogi podporządkowanej na ul. (...) nie udzielił pierwszeństwa przejazdu jadącemu motocyklem marki K. (...) o numerach rejestracyjnych (...) M. M. (1), czym nieumyślnie spowodował wypadek drogowy, w następstwie którego motocyklista doznał otwartego złamania prawej kości udowej, złamania trzonów kości promieniowej i łokciowej przedramienia lewego, złamania kostek gołeni prawej,

wielokrotnego złamania łopatki prawej oraz ogólnych potłuczeń, co naruszyło czynności narządów jego ciała na okres powyżej 7 dni, tj. o czyn z art. 177 § 1 kk.

Wyrokiem z dnia 10 października 2017 r. Sąd Rejonowy w Rybniku na mocy art. 66 § 1 i 2 kk oraz art. 67 § 1 kk warunkowo umorzył postępowanie karne wobec A. Z. o przestępstwo z art. 177 § 1 kk wyżej szczegółowo opisane- na okres próby 1 roku.

Na podstawie art. 627 kpk w zw. z art. 629 kpk zasądził od oskarżonego A. Z. na rzecz oskarżyciela posiłkowego M. M. (1) kwotę 1320zł tytułem zwrotu wydatków poniesionych w związku z ustanowieniem pełnomocnika w sprawie.

Na podstawie art. 627 kpk w zw. z art. 629 kpk i art. 7 ustawy z dnia 23.06.1973r. o opłatach w sprawach karnych zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe, na które składały się wydatki w wysokości 2057,61zł oraz opłata w wysokości 60zł, zaś na podstawie art. 624 § 1 kpk zwolnił oskarżonego w pozostałym zakresie od ponoszenia wydatków .

Apelację od tego wyroku wniósł obrońca oskarżonego A. Z. zaskarżając wyrok w całości zarzucając :

1.obrazę przepisów postępowania, a to art 201 k.p.k. w związku z art. 167 k.p.k. poprzez nie uwzględnienie wniosku o przeprowadzenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłego z zakresu techniki motoryzacyjnej i ruchu drogowego, z uwagi na fakt, iż wydana w sprawie opinia biegłego była pełna oraz jasna, w sytuacji gdy biegły M. M. (2), w sposób bezzasadny zanegował okoliczności podnoszone przez obrońcę oskarżonego, a zawarte w opinii prywatnej K. K. tym samym nie wyjaśniając w sposób dostateczny wszystkich istotnych okoliczności związanych ze zdarzeniem z 18 czerwca 2015 r.;

2.obrazę przepisów postępowania, a to art. 170 § 1 pkt 2 k.p.k. w związku z art. 167 k.p.k. poprzez oddalenie wniosku o przesłuchanie w charakterze świadka K. K. jako niemającego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, w sytuacji gdy przeprowadzenie tego dowodu miało istotne znaczenie dla oceny zachowania oskarżonego, w zakresie podniesionych w stosunku do opinii zarzutów wynikających z wydanej opinii prywatnej, w szczególności, co do stanowiska wskazującego na brak możliwości dostrzeżenia motocyklisty i oceny prędkości z jaką się porusza;

3. obrazę przepisów postępowania, a to art. 170 § 1 pkt 2 k.p.k. w związku z art. 167 k.p.k. poprzez oddalenie wniosku dowodowego o zwrócenie się do Komendy Miejskiej Policji, czy pokrzywdzony figuruje w ewidencji kierowców naruszających zasady ruchu drogowego, z uwagi na fakt, iż takie informacje, w oparciu o art. 213 § 1b k.p.k. należy pozyskiwać od oskarżonego, a w konsekwencji nie ma to znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, w sytuacji, gdy wniosek dowodowy obrońcy nie był oparty na art. 213 § 1b k.p.k., a wynikał z inicjatywy dowodowej wynikającej z art. 167 k.p.k., co w świetle okoliczności związanych z treścią opinii biegłego, w szczególności w zakresie naruszeń przez pokrzywdzonego zasad ruchu drogowego miało istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, albowiem miało wpływ na ocenę sposobu poruszania się pokrzywdzonego w ruchu drogowym;

4.obrazę przepisów postępowania, a to art. 7 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodów, a wyrażającej się w:

-odmowie przyjęcia waloru wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego w zakresie obliczeń dotyczących przedmiotowego zdarzenia w sytuacji, gdy powołane obliczenia oparte są na danych wynikających z materiału dowodowego i wykonane na podstawie bezwzględnych wzorów matematycznych, a tym samym są podstawowym sposobem wyliczenia prędkości przejazdu oraz odległości między obiektami i nie stanowią podważenia kompetencji biegłych sądowych z zakresu ruchu drogowego;

- odmowie przyjęcia wiarygodności argumentacji zawartej w opinii rzeczoznawcy mgr inż. K. K., wskazującej, iż oskarżony nie mógł rozpoznać prędkości i zauważyć motocyklisty w momencie ruszenia z ul. (...) oraz w zakresie, w którym wskazał on, że to zachowanie pokrzywdzonego wywołało stan zagrożenia w sytuacji, gdy opinia biegłego M. M. (2) w tym zakresie nie zawierała żadnych rzeczowych argumentów negujących tą tezę (z uwagi na brak wiedzy

biegłego, na co sam wskazał w opinii), a nadto w sytuacji, w której biegły M. M. (2) potwierdził, iż to zachowanie pokrzywdzonego stworzyło stan zagrożenia;

- przyjęciu opinii biegłego J. N. jako wiarygodnej i stanowiącej podstawę ustaleń faktycznych w sprawie, w sytuacji gdy w świetle zarzutów podniesionych przez obrońcę, co do jej treści, a w konsekwencji istotności błędów w niej zawartych, które zostały podzielone przez Sąd I Instancji wobec dopuszczenia dowodu najpierw z opinii uzupełniającej, a następnie z opinii innego biegłego, wnioski wynikające z opinii jako nieuprawnione nie powinny stanowić podstawy ustalenia stanu faktycznego;

- przyjęciu, iż opinia biegłego M. M. (2) zawiera jasne i spójne wnioski, w zakresie ustalenia, który z uczestników naruszył zasady bezpieczeństwa i jakie, a w konsekwencji ustalenia, kogo zachowanie pozostawało w związku przyczynowym z zaistnieniem zdarzenia, w sytuacji, gdy wobec treści zarzutów obrońcy oskarżonego w tym zakresie, wnioski biegłego jako niepełne i niewłaściwe nie mogły stanowić podstawy do ustalenia realizacji znamion zarzucanego oskarżonemu czynu;

- oparciu się na całości opinii biegłego M. M. (2), w sytuacji, gdy dowód ten powinien stanowić jedynie podstawę do ustalenia elementów związanych z ustaleniem przebiegu zdarzenia z 18 czerwca 2015 r. a nie elementów związanych z ustaleniem naruszenia zasad wynikających z ustawy Prawo o ruchu drogowym, zwaną dalej „p.r.d.” a w konsekwencji znamion czynu zabronionego albowiem element ten związany jest z prawną oceną realizacji obowiązków ciążących na pokrzywdzonym i oskarżonym jako uczestników ruchu drogowego i w tym zakresie to Sąd, a nie biegły posiada kompetencje do dokonania takiej oceny;

- zaniechaniu dokonania porównania ilości i rodzaju naruszonych obowiązków wynikających z p.r.d. przez pokrzywdzonego i oskarżonego, a w konsekwencji zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym, które to porównanie wskazuje, iż to pokrzywdzony swoim zachowaniem naruszył większą ilość zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym, co pozostawało w związku przyczynowo - skutkowym z zaistniałym zdarzeniem;

które to naruszenia miały wpływ na treść rozstrzygnięcia, albowiem w konsekwencji doprowadziły do błędu w ustaleniach faktycznych określonego w pkt. 2 niniejszej apelacji;

5. błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, który miał wpływ na jego treść, a polegający na przyjęciu, iż:

- oskarżony nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu pokrzywdzonemu, co wynikało z braku zachowania szczególnej ostrożności i miało związek przyczynowy z zaistniałym zdarzeniem, w sytuacji, gdy oskarżony zachował szczególną ostrożność, a brak ustąpienia pierwszeństwa wynikał z braku możliwości dostrzeżenia pokrzywdzonego i właściwej oceny prędkości, z którą się poruszał, a to wobec odległości w jakiej znajdował się on w chwili podjęcia przez oskarżonego manewru wjazdu na skrzyżowanie, tj. w chwili ruszenia samochodu spod linii STOP;

- momentem właściwym dla oceny, czy oskarżony miał możliwość dostrzeżenia motocyklisty i oceny prędkości, z którą się porusza jest moment przekroczenia linii stop na skrzyżowaniu ul. (...) z (...), w sytuacji, gdy momentem właściwym dla oceny tej odległości jest moment sprawdzenia sytuacji drogowej przez oskarżonego tj. moment ruszenia samochodu spod linii STOP;

- obowiązek zachowania szczególnej ostrożności ciążył tylko i wyłącznie na oskarżonym, w sytuacji, gdy zgodnie z art. 25 p.r.d. obowiązek taki ciążył także na pokrzywdzonym, czego Sąd I Instancji nie dostrzegł i całkowicie pominął;

- tylko oskarżony posiadał niczym nieograniczone pole widzenia zarówno, co do samego skrzyżowania, jak i drogi, w sytuacji, gdy pokrzywdzony również posiadał taką możliwość, a niewłaściwa obserwacja przedpoła jazdy doprowadziła do zaniechania podjęcia właściwych manewrów mających na celu uniknięcie zderzenia;

- to zachowanie oskarżonego wymusiło na pokrzywdzonym podjęcie manewrów obronnych, w sytuacji, gdy to prędkość z jaką poruszał się pokrzywdzony oraz niewłaściwy pas ruchu doprowadziły do sytuacji, w której pokrzywdzony musiał podejmować manewry obronne;

-oskarżony miał możliwość dostrzeżenia pokrzywdzonego i oceny jego prędkości, w sytuacji, gdy w chwili ruszenia spod znaku STOP znajdował się on w odległości uniemożliwiającej taką ocenę;

-do zderzenia pojazdów doszło w lewej części pasa ruchu przeznaczanego do jazdy na wprost, w sytuacji, gdy z opinii biegłego M. M. (2), której wnioski Sąd w pełni podzielił wynika, iż do zderzenia pojazdów doszło w obrębie pasa do skrętu w lewo;

-stan zagrożenia z tytułu pojawiającego się na torze ruchu motocykla samochodu O. powstał dopiero w chwili wjazdu samochodu na ul. (...), w sytuacji, gdy stan ten wobec zasady ograniczonego zaufania powstała w chwili ruszenia pojazdu tj. w chwili w której pokrzywdzony znajdował się w odległości 85,01 m - 110,81 m od miejsca zdarzenia;

-droga hamowania motocykla z prędkości 109 km/h wynosi 93 m, w sytuacji, gdy pobieżna analiza ogólnodostępnej „internetowej” literatury wskazuje, iż sportowy motocykl z układem hamulcowym, jak w motocyklu pokrzywdzonego z prędkości 100 km/h jest w stanie się zatrzymać w odległości ok. 40 m.

W oparciu o w/w zarzuty apelujący wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył co następuje :

apelacja obrońcy oskarżonego A. Z. nie zasługuje na uwzględnienie. W swojej apelacji obrońca oskarżonego zarzucając obrazę przepisów postępowania powiela zarzuty, jakie stawiał w trakcie trwania postępowania sądowego opierając się na wyjaśnieniach oskarżonego oraz na opinii prywatnej K. K., twierdząc, że to pokrzywdzony naruszył większą ilość zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym, co pozostawało w związku przyczynowo-skutkowym z zaistniałym zdarzeniem. Jednak sąd rejonowy w swoim uzasadnieniu w oparciu o opinię biegłych J. N. i M. M. (2) wskazał, że oskarżony przed wyjazdem na ul. (...) nie zachował szczególnej ostrożności, co doprowadziło do wymuszenia pierwszeństwa stosunku do nadjeżdżającego motocyklisty, a to zachowanie bezsprzecznie pozostaje w związku przyczynowym z faktem zaistnienia zdarzenia. Wbrew temu co twierdzi w swojej apelacji obrońca, oskarżony miał niczym nie ograniczoną widoczność na ul. (...) w kierunku, z którego nadjeżdżał pokrzywdzony. Jak słusznie zauważył sąd I instancji biegli sądowi zgodnie stwierdzili, że oskarżony w chwili wjazdu na skrzyżowanie, miał możliwość uniknięcia wypadku poprzez powstrzymanie się od dalszej jazdy po zauważeniu motocyklisty. Podkreślić należy, że pokrzywdzony mógł realnie rozpoznać niebezpieczne zachowanie oskarżonego kierującego samochodem w chwili wjazdu na jezdnię ulicy (...) albowiem jak ustalili biegli znajdował się wtedy w odległości od późniejszego wypadku wynoszącej 35,52 m-72,56 m. Jednak biorąc pod uwagę prędkość motocykla pokrzywdzonego około 109 km/h droga hamowania w warunkach drogowych jakie występowały tego dnia w miejscu zdarzenia wynosiła 93 metry. Pokrzywdzony nie miał zatem możliwości uniknięcia wypadku poprzez hamowanie jak sugeruje w swojej apelacji obrońca oskarżonego. Sąd I instancji ustalając stan faktyczny miał na uwadze niezgodne z przepisami ruchu drogowego zachowanie pokrzywdzonego i przyczynienie się do zaistniałego wypadku. Nieprawidłowość zachowania pokrzywdzonego polegała na jeździe motocyklem z prędkością wynoszącą około 190 km/h w miejscu, gdzie dopuszczalna jazda jest z prędkością 50 km/h oraz spóźniona reakcja obronna pokrzywdzonego oraz gdyby motocyklista jechał prawym pasem ruchu. Do zdarzenia doszło z uwagi na zbieg nieprawidłowych zachowań obojga kierujących. Oskarżony nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu i w konsekwencji wymusił pierwszeństwo przejazdu na motocyklicie, a kierujący motocyklem jechał z nadmierną prędkością i nienależycie obserwował przedpole jazdy. Nietrafny okazał się zarzut błędu w ustaleniach faktycznych oraz przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów polegający na przyjęciu, że oskarżony dopuścił się popełnienia zarzucanego mu czynu. Powyższe zarzuty byłyby zasadne jedynie wówczas, gdyby sąd I instancji oparł swój wyrok na faktach, które nie znajdują potwierdzenia

w wynikach postępowania dowodowego, albo też z faktów tych wyciągnął wnioski niezgodne ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego. Takich uchybień sąd rejonowy w przedmiotowej sprawie się nie dopuścił, albowiem wskazał dowody, na których oparł swoje ustalenia jednocześnie wskazując przesłanki, którymi się kierował odmawiając wiary dowodom przeciwnym przy czym dokonanych ustaleń dokonał zgodnie z zasadami swobodnej oceny dowodów. Rozstrzygnięcia Sądu I instancji znajdują oparcie w prawidłowo dokonanej ocenie całokształtu materiału dowodowego, zgromadzonego i ujawnionego w toku całego postępowania (art. 410 kpk). Wnikliwe i obszernie pisemne motywy zaskarżonego wyroku uzasadniają twierdzenie, że ocena materiału dowodowego, dokonana przez sąd I instancji w pełni uwzględnia reguły wyrażone w art. 4 kpk, art. 5 kpk oraz art. 7 kpk. Wskazać należy, iż jest ona wszechstronna i obiektywna oraz, że nie narusza granic swobodnej oceny dowodów, pozostając w zgodzie z zasadami logiki, wiedzy i doświadczenia życiowego. Sąd rejonowy dokonał oceny dowodów zgromadzonych zarówno w toku postępowania przygotowawczego jak i sądowego w sposób bezstronny, nie przekraczając granic swobodnej oceny dowodów, a przy tym uwzględnił zasady doświadczenia życiowego, a swój pogląd na ostateczne wyniki przewodu sądowego przekonująco uzasadnił w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku. Ponieważ apelacja obrońcy oskarżonego skierowana była do całości wyroku obowiązkiem sądu odwoławczego było sprawdzenie czy wymierzona oskarżonemu kara nie jest rażąco surowa. Warunkowe umorzenie postępowania na okres próby 1 roku oskarżonemu za czyn z art. 177 § 1 kk nie można uznać za karę surową. Dolegliwość tej kary nie przekracza zdaniem Sądu Okręgowego stopnia winy oskarżonego i prawidłowo realizuje cele zapobiegawcze w zakresie prewencji indywidualnej jak i ogólnej. Tym samym zarzuty podniesione w apelacji mają w ocenie Sądu Okręgowego charakter czysto polemiczny i sprowadzają się do negowania właściwych ocen i ustaleń sądu, przeciwstawiając im własne oceny i wnioski, które w żadnym razie nie mogą podważyć trafności rozstrzygnięcia sądu rejonowego. Z tych też względów nie uznając zasadności zarzutów obu apelacji, nie podzielając przytoczone na ich poparcie argumentów Sąd Okręgowy zaskarżony wyrok utrzymał w mocy, zasądzając jednocześnie od oskarżonego na rzecz oskarżyciela posiłkowego zwrot kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym w stosownej wysokości. O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 636 § 1 kpk.

SSO Sławomir Klekocki